

Sygn. akt IV P 267/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 04 grudnia 2017 r.

Sąd Rejonowy w (...) IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSR Monika Wawro
Ławnicy:	Renata Michalska Krystyna Ziółkowska
Protokolant:	st. sekr. sądowy Danuta Zakrzewska

po rozpoznaniu w dniu 04 grudnia 2017 r. w (...)

na rozprawie sprawy z powództwa W. G. (1)

przeciwko Przedsiębiorstwu Budownictwa (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w O. w restrukturyzacji  
o wynagrodzenie za pracę, o odszkodowanie, o sprostowanie świadectwa pracy, o ustalenie istnienia stosunku pracy

I. powództwo oddała,

II. umarza postępowanie w części cofniętego powództwa,

III. przyznaje ze Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w (...)) na rzecz Kancelarii radcy prawnego K. K. kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych (podwyższonej o podatek VAT) tytułem nieuiszczonych kosztów pomocy prawnej wykonywanej z urzędu,

IV. nie obciąża powoda W. G. (1) kosztami zastępstwa procesowego pozwanej Przedsiębiorstwa Budownictwa (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w O. w restrukturyzacji.

Sygn. akt IV P 267/16

## UZASADNIENIE

Powód W. G. (1) w pozwie skierowanym przeciwko pracodawcy Przedsiębiorstwu Budownictwa (...) Sp. z o.o. w O. (obecnie- w restrukturyzacji) wniósł o „zapłatę równowartości kwoty wynikającej z uzyskiwanych przez niego zarobków po 01 sierpnia 2010 roku do końca zatrudnienia po przeliczeniu kwoty miesięcznej 2.500 złotych brutto x 4 miesiące i za 4 dni wraz z odsetkami od 28 marca 2010 roku do dnia zapłaty i uznanie tegoż stażu pracy do ogólnego wymiaru stażu pracy”, o sprostowanie świadectwa pracy. Wniósł także o zasądzenie odszkodowania w wysokości minimum 50.000 złotych za naruszenie przez pracodawcę praw pracowniczych, w tym „ciężkich praw pracowniczych karnych”.

W uzasadnieniu pozwu wymieniony wskazał, że faktycznie u pracodawcy był zatrudniony nie od 01 sierpnia 2010 roku, lecz od 28 marca 2010 roku, zatem okres od dnia 28 marca 2010 roku do dnia 31 lipca 2010 roku winien zostać zaliczony do jego ogólnego stażu pracy i za ten okres powinno mu zostać wypłacone wynagrodzenie.

W piśmie z dnia 20 lipca 2016 roku (k. 28) powód sprecyzował swoje roszczenia majątkowe i niósł o zasądzenie od pozwanej kwot: 30.000 złotych za naruszenie praw pracowniczych i kwoty 25.124 złote tytułem wynagrodzenia za pracę w okresie od dnia 28 marca 2010 roku do dnia 31 lipca 2010 roku. W. G. (1) łączną kwotę roszczeń majątkowych określił na 55.124 złote.

Pismem z dnia 07 sierpnia 2017 roku strona powodowa sprecyzowała, iż dochodzona od pozwanej kwota 30.000 złotych stanowić ma zadośćuczynienie za krzywdy, jakich doznał powód z tytułu naruszania przez pracodawcę obowiązków względem pracownika. W uzasadnieniu pisma wskazano ponadto, iż roszczenia i ugoda zawarta w sprawie o sygn. akt IV P 218/12 dotyczyły innego okresu – od 01 stycznia do 19 marca 2012 roku.

W piśmie procesowym z dnia 23 sierpnia 2017 roku strona powodowa cofnęła powództwo w zakresie żądania sprostowania świadectwa pracy, w zakresie zaliczenia okresu od dnia 28 marca 2010 roku do dnia 31 lipca 2010 roku do stażu pracy (ustalenia istnienia stosunku pracy), a także w zakresie żądania zadośćuczynienia w wysokości 30.000 złotych. Podtrzymała natomiast powództwo w zakresie wynagrodzenia za pracę, w tym pracę w godzinach nadliczbowych oraz rozszerzyła powództwo o zasądzenie od pozwanej kwoty 1.343,12 złotych tytułem odszkodowania z tytułu opóźnienia w wypłacie jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy z dnia 17 marca 2012 roku.

Na rozprawie w dniu 04 grudnia 2017 roku strona powodowa podtrzymała swoje stanowisko.

Pozwana Przedsiębiorstwo Budownictwa (...) Sp. z o.o. wniosła o oddalenie powództwa w całości.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew wskazano przede wszystkim, iż roszczenia majątkowe powoda zostały objęte ugodą zawartą pomiędzy stronami w sprawie o sygn. akt IV P 218/12, która, zgodnie z jej postanowieniami, wyczerpuje wszelkie roszczenia stron wynikające ze stosunku pracy oraz wszelkie roszczenia związane ze świadczeniem przez powoda pracy na rzecz pozwanej w całym okresie.

Dodatkowo, strona pozwana podniosła także zarzut przedawnienia roszczeń, a w szczególności roszczeń z tytułu wynagrodzenia.

Na rozprawie w dniu 04 grudnia 2017 roku strona pozwana wyraziła zgodę na cofnięcie powództwa w części, natomiast w pozostałej części wniosła o jego oddalenie.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W. G. (1) od dnia 28 marca 2010 roku wykonywał pracę na rzecz pozwanej na stanowisku kierowcy-zaopatrzeniowca za wynagrodzeniem za ostatni miesiąc pracy w wysokości 1.823,75 złotych.

(d: akta osobowe; zaświadczenie o zarobkach- k. 85; świadectwo pracy- k. 88; przesłuchanie W. G.- k. 280v- 281v; przesłuchanie M. P.- k. 281v- 282)

Zgodnie z orzeczeniem psychologicznym nr (...) wydanym w dniu 19 kwietnia 2010 roku psycholog uprawniony do badań psychologicznych w zakresie psychologii transportu stwierdzić, iż wobec powoda brak jest przeciwwskazań psychologicznych do wykonywania zawodu kierowcy. Tożsamej treści jest orzeczenie psychologiczne nr (...). W okresie od dnia 10 kwietnia 2010 roku do dnia 14 kwietnia 2010 roku W. G. (1) odbył szkolenie okresowe i uzyskał świadectwo kwalifikacji zawodowej nr (...).

(d: orzeczenia- k. 8-9; świadectwo- k. 9)

W dniu 30 lipca 2010 roku strony podpisały umowę o pracę na czas określony od dnia 01 sierpnia 2010 roku do dnia 31 lipca 2012 roku. W. G. (1) został zatrudniony na stanowisku kierowcy- zaopatrzeniowca w pełnym wymiarze czasu pracy.

(d: umowa- k. 10; informacja dla pracownika- k. 12)

W dniu 17 marca 2012 roku W. G. (1) uległ wypadkowi. Z uwagi na fakt, iż pracodawca kwestionował okoliczności i fakt związku zdarzenia z pracą, na skutek pozwu skierowanego przez W. G. (1), Sąd Rejonowy w (...) IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w O. wyrokiem z dnia 05 sierpnia 2014 roku w sprawie o sygn. akt IV P 329/13 uznał zdarzenie za wypadek przy pracy, podczas zatrudnienia w Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) Sp. z o.o. w O..

(d: akta IV P 329/13; kopia wyroku- k. 14)

W pozwie skierowanym przeciwko pracodawcy w sprawie o sygn. akt IV P 218/12 W. G. (1) domagał się zasądzenia na jego rzecz łącznej kwoty 7.000 złotych, w tym kwoty 5.000 tytułem wynagrodzenia za pracę w okresie od 01 stycznia 2012 roku do 19 marca 2012 roku i pracę w godzinach nadliczbowych w miesiącach kwiecień, maj, czerwiec i sierpień 2011 roku i kwoty 2.000 złotych tytułem odszkodowania. Na rozprawie w dniu 28 września 2012 roku powód sprecyzował, iż wnosi o wypłatę wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w okresie od dnia 01 stycznia 2010 roku do dnia 19 marca 2012 roku i o sprostowanie świadectwa pracy. W dniu 28 września 2012 roku strony podpisały ugodę przed Sądem, zgodnie z którą pozwany pracodawca zobowiązał się do zapłaty na rzecz powoda kwoty 4.250 złotych tytułem wynagrodzenia. Strony zgodnie wskazały, iż niniejsza ugoda wyczerpuje wszelkie roszczenia wynikające z niniejszej sprawy oraz wszelkie roszczenia wynikające ze świadczenia przez powoda pracy na rzecz firmy pozwanej w całym okresie. Postanowienie o umorzeniu postępowania uprawomocniło się w dniu 06 listopada 2012 roku.

(d: akta sprawy o sygn. akt IV P 218/12)

W pozwie skierowanym do Sądu Rejonowego w (...) w dniu 21 stycznia 2015 roku W. G. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanej spółki kwoty 7.000 złotych, na którą miała składać się kwota 5.000 złotych tytułem „wyrównania świadczeń za uznany wypadek przy pracy” oraz kwota 2.000 złotych tytułem wynagrodzenia za pracę za okres od 01 marca 2010 roku do dnia 31 lipca 2010 roku. Podczas rozprawy w dniu 06 października 2015 roku powód sprecyzował jednak, iż kwota 2.000 złotych jest to kwota tytułem zadośćuczynienia, natomiast kwota 5.000 złotych dotyczy „5 miesięcy, które pracował na czarno”. Na tej samej rozprawie pełnomocnik powoda sprecyzował, iż kwota 2.000 złotych jest to kwota dochodzona tytułem wynagrodzenia, natomiast kwota 5.000 złotych dotyczy zadośćuczynienia. Pismem z dnia 03 listopada 2015 roku W. G. (1) cofnął powództwo i wniósł o umorzenie postępowania w przedmiotowej sprawie, zaznaczając jednak, iż chciałby zachować prawo do roszczeń z tytułu wynagrodzenia za pracę w okresie od marca do końca lipca 2010 roku. Postanowieniem z dnia 31 grudnia 2015 roku Sąd Rejonowy w (...) IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych umorzył postępowanie w przedmiotowej sprawie.

(d: akta sprawy o sygn. akt IV P 26/15)

Wyrokiem z dnia 06 maja 2016 roku Sąd Okręgowy w (...) w sprawie o sygn. akt IV U 779/15 zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i zaliczył do stażu ubezpieczeniowego okres zatrudnienia ubezpieczonego W. G. (1) od dnia 28 marca 2010 roku do dnia 31 lipca 2010 roku w pozwanej spółce.

(d: kopia wyroku IV U 779/15- k. 16; odpis wyroku wraz z uzasadnieniem- k. 128- 132)

W dniu 16 września 2016 roku pozwana spółka sprostowała świadectwo pracy powoda z dnia 31 lipca 2012 roku poprzez wskazanie, iż powód był zatrudniony w Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) Sp. z o.o. w O. w okresie od 28 marca 2010 roku do dnia 31 lipca 2012 roku i został rozwiązany z upływem okresu, na który umowa była zawarta.

(d: świadectwo pracy- k. 88)

Wyrokiem z dnia 28 marca 2017 roku Sąd Rejonowy w (...) IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w sprawie o sygn. akt IV U 477/16 oddalił odwołanie W. G. (1) od decyzji ZUS o odsetki z tytułu opóźnienia w wypłacie jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy.

(d: kopia wyroku w sprawie o sygn. akt IV U 477/16 wraz z uzasadnieniem- k. 226- 231)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo W. G. (1) w ostatecznym kształcie nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie należy wskazać, iż sam fakt świadczenia przez powoda pracy na rzecz pozwanej spółki w okresie od dnia 28 marca 2010 roku do dnia 31 lipca 2010 roku jawił się jako bezsporny. Za słusznością takiego stanowiska, iż swoją pracę W. G. (1) wykonywał już od dnia 28 marca 2010 roku, przemawia także data wystawienia orzeczenia psychologicznego nr (...) 19 kwietnia 2010 roku i nr (...) - 28 kwietnia 2010 roku oraz data odbycia szkolenia mającego na celu uzyskanie świadectwa kwalifikacji zawodowej nr (...) - 10- 24 kwietnia 2010 roku. Nie ulega wątpliwości, iż konieczność posiadania takiego orzeczenia związana była z wykonywaniem zawodu kierowcy, a zatem obowiązków pracowniczych w pozwanej spółce.

W odniesieniu do zgłoszonego w pozwie żądania wynagrodzenia za pracę powoda i pracę w godzinach nadliczbowych w powyższym okresie, przede wszystkim wskazać należy, iż podnoszony w uzasadnieniu odpowiedzi na pozew zarzut rzeczy ugodzonej zasługuje na podzielenie.

Sąd nie podzielił przy tym stanowiska strony powodowej, odnoszącego się do okoliczności, by żądanie powoda zgłoszone w sprawie o sygn. akt IVP 218/12 dotyczyło innego okresu. Jakkolwiek Sąd wskazywał w uzasadnieniu postanowienia, iż żądanie powoda dotyczyło wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w okresie od 01 stycznia do 19 marca 2012 roku, to jednak z protokołu rozprawy wynika wyraźnie, iż W. G. (1) wnosił o zasądzenie na jego rzecz wynagrodzenia nie za pracę, a jedynie za pracę w godzinach nadliczbowych w okresie od dnia 01 stycznia 2010 roku do dnia 19 marca 2012 roku (choć w pozwie wskazano datę 01 stycznia 2012 roku).

Zgodnie natomiast z treścią wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 października 1972 roku (III PRN 66/72, NP 1974 nr 3, str. 379), „Strony zawarły ugodę sądową a sąd umorzył postępowanie w sprawie. Ugoda sądowa z punktu widzenia prawa materialnego jest umową. Wprawdzie w takiej sytuacji nie zachodzi powaga rzeczy osądzonej, ale ugoda sądowa jest skuteczna i wiąże strony dopóki nie zostanie prawnie podważona” (por. także wyrok SN z dnia 08 grudnia 2010 roku, V CSK 157/10, Legalis 414635).

Odnosząc się natomiast do zgłoszonego w odpowiedzi na pozew zarzutu przedawnienia roszczenia w odniesieniu do żądania zasądzenia na rzecz powoda wynagrodzenia za pracę oraz wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych i odsetek, należy uznać, iż zarzut ten jest zasadny.

Zgodnie z treścią art. 291 § 1 kp Roszczenia ze stosunku pracy ulegają przedawnieniu z upływem 3 lat od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jak wynika z akt osobowych powoda, płatność wynagrodzenia za przepracowany miesiąc następowała u pozwanego pracodawcy do dnia 10 następnego miesiąca. Co prawda dokumenty dotyczą okresu po 31 lipca 2010 roku, jednak powód nie wykazał, by we wcześniejszym okresie obowiązywały jakiegokolwiek inne ustalenia. Zatem roszczenie o wynagrodzenie za miesiąc marzec 2010 roku uległo przedawnieniu w dniu 11 kwietnia 2013 roku, za miesiąc kwiecień 2010 roku- w dniu 11 maja 2013 roku, za miesiąc maj 2010 roku- w dniu 11 czerwca 2013 roku, za miesiąc czerwiec 2010 roku- w dniu 11 lipca 2013 roku, a za miesiąc lipiec 2010 roku- w dniu 11 sierpnia 2013 roku.

Według art. 123 § 1 pkt 1 kc bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Natomiast zgodnie z treścią art. 124 § 1 kc po każdym przerwaniu przedawnienia, biegnie ono na nowo.

Z uwagi na powyższe, wnosząc pozew o zasądzenie od pracodawcy na jego rzecz wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w 2012 roku (powództwo w sprawie o sygn. akt IV P 218/12), W. G. (1) przerwał bieg przedawnienia roszczenia w tym zakresie.

Nie ulega przy tym wątpliwości, iż wniesienie pozwu o zapłatę jest czynnością procesową uprawnionego służącą dochodzeniu, ustaleniu, zaspokojeniu lub zabezpieczeniu roszczenia i do tego celu zmierza bezpośrednio. Postanowieniem z dnia 28 września 2012 roku, z uwagi na zawarcie między stronami ugody, Sąd umorzył postępowanie w sprawie o sygn. akt IV P 218/12. Postanowienie uprawomocniło się w dniu 06 listopada 2012 roku. Zatem bieg przedawnienia roszczeń o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych zaczął biec na nowo od dnia 07 listopada 2012 roku i zakończył swój bieg w dniu 07 listopada 2015 roku.

Godzi się przy tym wskazać, iż „przerwanie biegu przedawnienia następuje tylko w granicach żądania będącego przedmiotem procesu – przerwaniu ulega bieg przedawnienia roszczenia objętego żądaniem i w takim rozmiarze, jaki został zgłoszony w żądaniu. Wyjątek od tej zasady wynikał z art. 321 § 2 KPC (zanim został on uchylony) i polegał na tym, że w sprawach o roszczenia alimentacyjne i o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym wniesienie pozwu przerywało bieg przedawnienia wszystkich roszczeń wynikających z faktów przedstawionych w uzasadnieniu pozwu, w pełnej wynikającej z tych faktów wysokości (zob. uchw. SN(7) z 29.10.1965 r., III PO 15/65, OSN 1966, Nr 6, poz. 89)” (E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Wyd. 8, Warszawa 2017).

Zatem, w ocenie Sądu, pozew o zapłatę wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych nie przerwał biegu przedawnienia roszczeń o wynagrodzenie za pracę.

Bezsporny pozostaje przy tym fakt, iż w dniu 21 stycznia 2015 roku W. G. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanej spółki kwoty 7.000 złotych, na którą miała składać się kwota 5.000 złotych tytułem „wyrównania świadczeń za uznany wypadek przy pracy” oraz kwota 2.000 złotych tytułem wynagrodzenia za pracę za okres od 01 marca 2010 roku do dnia 31 lipca 2010 roku. Ostatecznie, po modyfikacjach roszczeń, pozew został cofnięty a postępowanie w sprawie umorzone. W ocenie Sądu już w chwili wniesienia pozwu, roszczenia z tytułu wynagrodzenia za pracę powoda w pozwanej spółce były przedawnione w myśl treści art. 291 § 1 kp.

W przypadku jednak uznania, iż samo wniesienie pozwu w tym zakresie przerwało bieg przedawnienia roszczenia o wynagrodzenie za pracę, to czynność cofnięcia pozwu niejako zniweczyła skutek w postaci przerwania biegu przedawnienia. „Przerwanie biegu przedawnienia nie następuje, jeżeli powodująca je czynność procesowa w myśl przepisów postępowania utraciła skuteczność. Efekt taki wywołuje: wydanie zarządzenia o zwrocie pisma procesowego (art. 130 § 2 KPC), umorzenie postępowania zawieszono w pierwszej instancji (art. 182 § 2 KPC), cofnięcie pozwu czy innej czynności procesowej przerywającej bieg przedawnienia oraz zmiana powództwa obejmująca rezygnację z dochodzonego pierwotnie roszczenia (art. 203 § 2 KPC; zob. uchw. SN z 13.4.1988 r., III CZP 24/88, OSN 1989, Nr 9, poz. 138), upadek zabezpieczenia z powodu niewniesienia pozwu w wyznaczonym przez sąd terminie (art. 744 § 2 KPC) (E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Wyd. 8, Warszawa 2017).

Sąd winien w tym zakresie także odnieść się do stanowiska strony powodowej, która wnosząc o nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia wskazała między innymi, iż dopiero w dniu 06 czerwca 2016 roku wyrokiem Sądu Okręgowego zaliczono sporny okres do stażu pracy powoda, a w dniu 16 września 2016 roku były pracodawca sprostować świadectwo pracy, co przerwało bieg przedawnienia, zatem od tego momentu mógł wystąpić o zapłatę należnego wynagrodzenia. W ocenie Sądu, nie zasługuje na akceptację stanowisko, iż powód mógł dochodzić roszczeń z tytułu wynagrodzenia dopiero z chwilą, kiedy udowodnił, że rzeczywiście pracował w spornym okresie. Z powyższą argumentacją nie sposób się zgodzić. Brak jest jakichkolwiek wątpliwości, iż pracownik może wystąpić o zapłatę wynagrodzenia za pracę nawet w przypadku braku formalnych dokumentów potwierdzających okres zatrudnienia. W takim przypadku Sąd rozpoznający powództwo ma obowiązek ustalić nie tylko wysokość należnego pracownikowi wynagrodzenia za pracę, lecz także ustalić słuszność roszczenia co do zasady, czyli przeprowadzić postępowanie w kierunku ustalenia, czy strony łączyły rzeczywiście stosunek pracy (które to okoliczności pracownik winien wykazywać wówczas innymi środkami dowodowymi). Zatem brak odrębnego orzeczenia w przedmiocie ustalenia

istnienia stosunku pracy nie stanowi przeszkody do dochodzenia roszczeń majątkowych w postaci wynagrodzenia za pracę. Zwłaszcza, że powód dochodził już przed sądem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych oraz wynagrodzenia za pracę. Nie sposób przy tym pominąć stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w wyroku z dnia 14 kwietnia 2016 roku (III PK 96/15, OSP 2017 nr 7-8, poz. 68, str. 41), zgodnie z którym „1. Powództwo o ustalenie (które nie podlega przedawnieniu), nie przerywa biegu terminów przedawnienia roszczeń o świadczenia wynikające z ustalonego stosunku pracy (art. 295 § 1 pkt 1 KP). Samo orzeczenie ustalające stosunek pracy nie przesądza w żaden sposób o wynikających z tego ustalenia ewentualnych roszczeniach majątkowych. Jedynie wytoczenie powództwa o określone świadczenie przerywa bieg przedawnienia takich roszczeń”.

W konsekwencji zatem, należało uznać zgłoszony w odpowiedzi na pozew zarzut przedawnienia roszczeń za słuszny.

Nawet jednak w przypadku nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia, żądanie powoda w tym zakresie nie może zostać uznane za słuszne. Przede wszystkim wskazać należy, iż powód nie wykazał w sposób należyty samej wysokości wynagrodzenia, jaka miała mu przysługiwać u pozwanego we wskazanym okresie. Sąd nie podzielił przy tym twierdzeń powoda, jakoby ustna umowa między stronami opiewała na wynagrodzenie w wysokości 3.500 złotych miesięcznie, zwłaszcza, że po kilku kolejnych miesiącach powód zawarł na piśmie umowę o pracę, w której jego wynagrodzenie zostało określone na kwotę nieco powyżej 1.400 złotych miesięcznie. Dodatkowo, powód nie wykazał w sposób precyzyjny poszczególnych dni, w których wykonywał prace w godzinach nadliczbowych, ani ilości tych godzin. Sąd miał na względzie również pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2012 roku (II PK 197/11, LEX nr 1216857) pkt 3, zgodnie z którym „w postępowaniu odrębnym w sprawach z zakresu prawa pracy z powództwa pracownika o wynagrodzenie za godziny nadliczbowe obowiązuje ogólna reguła procesu, że powód powinien udowodnić słusność swych twierdzeń w zakresie zgłoszonego żądania, z tą jedynie modyfikacją, iż niewywiązywanie się przez pracodawcę z obowiązku rzetelnego prowadzenia ewidencji czasu pracy powoduje dla niego niekorzystne skutki procesowe wówczas, gdy pracownik udowodni swoje twierdzenia przy pomocy innych środków dowodowych niż dokumentacja dotycząca czasu pracy. Pracownik może powoływać wszelkie dowody na wykazanie zasadności swego roszczenia, w tym posiadające mniejszą moc dowodową niż dokumenty dotyczące czasu pracy, a więc na przykład dowody osobowe, z których prima facie (z wykorzystaniem domniemań faktycznych - art. 231 k.p.c.) może wynikać liczba przepracowanych godzin nadliczbowych. (...)”.

W ocenie Sądu, zupełnie nieprzekonującym wydaje się także stanowisko powoda, w którym utrzymywał, iż przez ponad 4 miesiące pracował nie otrzymując z tego tytułu żadnego wynagrodzenia.

Okoliczności powyższe winny być analizowane przez Sąd pod kątem stwierdzenia, iż "samo twierdzenie strony nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c. w zw. z art. 300 k.p.)" (wyrok SN z dnia 22 listopada 2001 r., I PKN 660/00).

Z uwagi na powyższe, powództwo W. G. (1) o wynagrodzenie za pracę i pracę w godzinach nadliczbowych winno podlegać oddaleniu.

Odnosząc się natomiast do roszczenia o zapłatę kwoty 1.343,12 złotych tytułem odszkodowania z tytułu opóźnienia w wypłacie jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy z dnia 17 marca 2012 roku, także należy przyjąć, iż nie zasługuje ono na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 415 i 416 kc kto winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia, natomiast osoba prawna jest obowiązana do naprawienia szkody wyrządzonej z winy jej organu.

„Dyspozycja art. 415 KC tworzy regułę ogólną w reżimie odpowiedzialności deliktowej i za podstawową zasadę odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym przyjmuje winę. (...) Poza: 1) odpowiedzialnością za czyny własne, przewidzianą przez art. 415–416 KC oraz 422–426 KC, w reżimie deliktowym występuje: 2) odpowiedzialność Skarbu Państwa, jednostek samorządu terytorialnego i innych osób prawnych za szkody wyrządzone przy wykonywaniu władzy publicznej (art. 417–421 KC), 3) odpowiedzialność za czyny cudze (art. 429–

430 KC), 4) odpowiedzialność za zwierzęta i rzeczy (art. 431–434 KC), 5) odpowiedzialność związana z użyciem sił przyrody (art. 435–437 KC), 6) odpowiedzialność w związku ze szkodą poniesioną w cudzym i wspólnym interesie i w związku z zapobieżeniem szkodzie (art. 438–439 KC), oraz 7) odpowiedzialność za produkt niebezpieczny (art. 449<sup>1</sup>–449<sup>10</sup> KC). (...) Przesłankami odpowiedzialności odszkodowawczej są: 1) zaistnienie szkody; 2) wystąpienie faktu, za który ustawa czyni odpowiedzialnym określony podmiot, czyli czynu niedozwolonego; 3) związek przyczynowy między czynem niedozwolonym a szkodą w tej postaci, iż szkoda jest jego zwykłym następstwem” (E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Wyd. 8, Warszawa 2017).

W przedmiotowej sprawie uzasadnione wątpliwości Sądu budzi akcentowany przez stronę powodową związek przyczynowy istniejący pomiędzy zachowaniem się pracodawcy polegającym na niezłożeniu dokumentów niezbędnych do wydania decyzji o jednorazowym odszkodowaniu z tytułu wypadku przy pracy, a powstałą szkodą.

Według art. 361 § 1 i 2 kc zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Oceniając zasadność roszczenia w tym zakresie należy, w ocenie Sądu, odnieść się do dokumentów złożonych przez stronę powodową w postaci decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 20 sierpnia 2012 roku (k. 238), zgodnie z którą odmówiono wypłaty jednorazowego odszkodowania nie tylko z uwagi na niezłożenie stosownych dokumentów przez pracodawcę, lecz także z uwagi na fakt niezakończenia leczenia przez W. G. (1). W powyższej sytuacji wskazać należy, iż nawet w przypadku, gdyby pracodawca dopełnił swoich obowiązków i złożył stosowne dokumenty, odszkodowanie nie mogło zostać przyznane. Zgodnie bowiem z treścią art. 11 ust. 4 ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych oceny stopnia uszczerbku na zdrowiu oraz jego związku w wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową dokonuje się po zakończeniu leczenia i rehabilitacji. Zatem nawet w przypadku złożenia przez pracodawcę stosownych dokumentów, uszczerbek na zdrowiu powoda nie mógł zostać określony, a w konsekwencji nie mogło zostać przyznane jednorazowe odszkodowanie.

Decyzją z dnia 11 października 2013 roku (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych ponownie odmówił wypłaty jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy, podając w uzasadnieniu decyzji, iż zdarzenie nie zostało uznane za wypadek przy pracy, albowiem brak jest związku zdarzenia z faktycznie wykonywaną pracą. Jak wynika z akt ZUS, W. G. (1) nie odwołał się od powyższej decyzji (uzasadnienie w sprawie o sygn. akt IV U 477/16). Na marginesie należy nadmienić, iż z uwagi na fakt, iż Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie jest związany ani protokołem powypadkowym przedstawionym przez pracodawcę, ani nawet wyrokiem Sądu w sprawie pracownika przeciwko pracodawcy o uznanie zdarzenia za wypadek przy pracy, należy wskazać, iż brak jest podstaw do przyjęcia, iż pracodawca przyczynił się do opóźnienia w wypłacie jednorazowego odszkodowania należnego powodowi z tytułu wypadku przy pracy.

Z uwagi na powyższe, kolejne żądanie powoda także podlegało oddaleniu.

Sąd oddalił przy tym wniosek dowodowy o dopuszczenie biegłego z zakresu rachunkowości na okoliczność wysokości należnego W. G. (1) wynagrodzenia, z uwagi na fakt, iż okoliczności sprawy zostały dostatecznie wyjaśnione- w ocenie Sądu powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie co do zasady.

Zaakcentować trzeba, iż jak wskazuje orzecznictwo, przepis art. 217 § 2 kpc nie wymaga przeprowadzenia przez sąd wszystkich zgłoszonych przez stronę dowodów, gdy uznaje, że sprawa została dostatecznie wyjaśniona do rozstrzygnięcia. Innymi słowy, zgodnie z treścią tego przepisu, sąd pomija środki dowodowe, jeżeli okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2013 r., sygn. akt II UK 370/12), a ponadto, Sąd nie jest obowiązany do uwzględniania kolejnych wniosków dowodowych strony tak długo, aż udowodni ona korzystną dla siebie tezę i pomija je od momentu dostatecznego wyjaśnienia spornych

okoliczności sprawy (art. 217 § 2 kpc) (por. Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 19 marca 1997 r. II UKN 45/97). Warto również zauważyć, iż wnioskowanie o przeprowadzenie nawet szczegółowo wskazywanych dowodów nie obliuguje Sądu rozpoznającego sprawę do przyjęcia wszystkich wniosków w tym względzie. Jest zrozumiałe, że strona zainteresowana określonym rozstrzygnięciem w sprawie stara się doprowadzić do tego wszelkimi dostępnymi dowodami, ale nie wszystkie te dowody muszą zostać przeprowadzone, skoro już na podstawie innych, przeprowadzonych dowodów, można wystarczająco ustalić okoliczności istotne w danej sprawie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2014 r., sygn. akt II CSK 775/13).

Reasumując, wobec powyższego, roszczenie powoda w zakresie żądania wynagrodzenia za pracę oraz wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych podlegało oddaleniu na podstawie art. 291 § 1 kp. Natomiast roszczenie o zasądzenie odszkodowania- na podstawie art. 415 kc w zw. z art. 300 kp a contrario.

Natomiast co do cofniętego w części powództwa, Sąd uznając, iż powyższa czynność nie jest sprzeczna z prawem i nie narusza słusznego interesu pracownika na podstawie art. 355 § 1 i 2 kpc w związku z art. 203 § 1 i 4 kpc i art. 469 kpc a contrario, umorzył postępowanie w części cofniętego powództwa.

Przechodząc natomiast do rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania, wskazać należy, że zgodnie z obowiązującymi przepisami generalną zasadą jest obciążanie kosztami procesu strony przegrywającej spór (zob. wyroki SN: z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 192/09, Lex nr 584735 oraz z dnia 27 maja 2010 r., II PK 359/09, Lex nr 603828).

Natomiast art. 102 kpc przewiduje, iż w wypadkach szczególnej uzasadnionej sąd może zasądzić od strony przeciwnej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. „ (...) przepis art. 102 KPC wyraża zasadę słuszności w orzekaniu o kosztach, stanowiąc wyjątek od zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Podstawę do jego zastosowania stanowią konkretne okoliczności danej sprawy, przekonujące o tym, że w rozpoznawanym przypadku obciążenie strony przegrywającej kosztami procesu na rzecz przeciwnika byłoby niesłuszne, czy wręcz niesprawiedliwe. Artykuł 102 KPC znajduje zastosowanie "w wypadkach szczególnie uzasadnionych", które nie zostały ustawowo zdefiniowane i są każdorazowo oceniane przez sąd orzekający na tle okoliczności konkretnej sprawy. Do okoliczności tych zalicza się m.in. sytuację majątkową i osobistą strony, powodującą, że obciążenie jej kosztami może pozostawać w kolizji z zasadami współżycia społecznego. Przy zastosowaniu art. 102 KPC mogą być również brane pod uwagę okoliczności dotyczące charakteru sprawy.” (komentarz do Art. 102 KPC red. Zieliński 2017, wyd. 9, Legalis).

W ocenie Sądu, sytuacja zaistniała w niniejszej sprawie jest szczególna i pozwala na zastosowanie art. 102 kpc. Powód, jakkolwiek osiąga dochody z tytułu emerytury, to jednak prowadzi samodzielnie gospodarstwo domowe i ma poważne problemy zdrowotne. Sytuacja materialna powoda była także podstawą do zwolnienia wymienionego od opłaty stosunkowej od pozwu oraz wyznaczenia pełnomocnika z urzędu. Z uwagi na powyższe, nie obciążanie powoda kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej, jawi się jako zgodne z zasadami współżycia społecznego i zasadą słuszności.

W punkcie II wyroku orzeczono, w oparciu o art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, o nieuiszczonych kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi przez pełnomocnika z urzędu, jako podstawę przyjmując § 9 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 6 Rozporządzenia MS z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

SSR Monika Wawro